

Zielonogórska

Pismo codzienne



GAZETA NOWA

Nr 26 / 90

13 listopada

350 zł

dziś

Wtorek

KRYSTYNY, MIKOŁAJA, STANISŁAWA

Solenizantom i obchodzącym dziś urodziny życzymy wszystkiego najlepszego.

317 dzień roku. Słońce wejdzie o 6.52, zajdzie o 15.48. Do końca roku pozostało 48 dni.

W 1924 roku Władysław Reymont otrzymał literacką nagrodę Nobla za powieść „Chłopi”. W 1939 roku gen. Władysław Sikorski, Naczelnik Wódz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, wydał rozkaz utworzenia w okupowanym kraju Związku Walki Zbrojnej, przyszłej Armii Krajowej.



pogoda

Zachmurzenie przeważnie duże. Miejscami opady deszczu lub mżawki. Silne zamglenia, lokalnie mgła. Temperatura maksymalna od 5 do 6 stopni, minimalna od 2 do 4 stopni. Wiatr słaby z kierunków zachodnich.

Czego oczekuję od Prezydenta RP?

EDWARD MURZYŃSKI — wiceprezydent miasta Głogowa: — przede wszystkim przyspieszenia nowych wyborów do parlamentu. Z tym wiąże się nadzieje m.in. na zwiększenie samorządności lokalnej. Mam wrażenie, że narobiono nam dużego apetytu na prawdziwą samorządność na najniższych szczeblach — a do dziś przychodzi obywać się smakiem. Przyłączam się do tych, którzy apelują o zniesienie rejonów administracyjnych i oddalenie większym zaufaniem samorządów lokalnych.



Ile może zarobić poseł?

W gmachu na Wlejskiej — posłowie zawodowi, a jest ich dzisiaj 170, mogą otrzymać miesięcznie — z uwagi na pełnione funkcje — ponad 5 mln zł.

Poselska dieta, w wysokości dwu krotnie przewyższającej średnią pensję wyniosła ostatnio ok. 2,2 mln zł. Przyznawany dodatkowo posłom zawodowym ryczałt (1,5 średniej pensji) — to ok. 1,6 mln zł.

Wszyscy posłowie, również nie za wodowi, otrzymują ponadto 75 tys. zł na różne wydatki administracyjne, np. na opłaty telefoniczne. Od 1 listopada posłowie mogą mieć prawo do ryczałtów samochodowych w wysokości nieco ponad 1 mln zł.

Co jeszcze przysługuje parlamentarzystom? Nie placą za pobyt w domu poselskim oraz korzystają z bezpłatnych przejazdów PKP, PKS, „LOT”, „Wars” i MZK.

Coraz częściej pojawiają się zapowiedzi potrącania posłom od 5 do 10 proc. należnej im diety, za każdą nieusprawiedliwioną nieobecność na zebraniu komisji lub posiedzeniu plenarnym. Zasada taka obowiązuje już senatorów. (PAP)

SD popiera Wałęsę OPZZ Cimoszewicza i Mazowieckiego

Stronnictwo Demokratyczne poprze w zbliżających się wyborach prezydenckich kandydaturę Lecha Wałęsy. Decyzję tę podjęto wczoraj w Katowicach, w czasie wspólnego posiedzenia prezydiów centralnego i wojewódzkiego komitetu stronnictwa, poświęconego problematyce wyborczej.

Związek owczy OPZZ poprze w wyborach prezydenckich dwóch kandydatów. Są to Włodzimierz Cimoszewicz i Tadeusz Mazowiecki. W. Cimoszewicz preferuje bliską OPZZ ideę państwa socjalnego.

Natomiast T. Mazowiecki jest zwolennikiem państwa parlamentarnego, spokoju społecznego, chce prowadzić racjonalną politykę zagraniczną. (PAP)

Nowy cesarz Japonii



Akihiro, syn zmarłego w 1989 roku monarchy Hirohito wstąpił wczoraj oficjalnie na „chrystanemowy tron”. Jest on 125 cesarzem Japonii. Mimo nadzwyczajnej koncentracji sił porządkowych przeciwnicy cesarstwa dokonali w ciągu doby poprzedzającej intronizację kilku podpalen, z moździerzy ostrzelano również koszar w Tokio.

Na uroczystość objęcia tronu cesarskiego, przybyło ok. 500 osobistości ze 157 państw.

Na zdjęciu: cesarz Japonii Akihiro z małżonką, cesarową Michiko. Fot. CAP-AP

997

Garaż z czekoladą

Wczoraj o szesnastej trzydzieści dyspozytorka pogotowia ratunkowego w Zielonej Górze wysłała do wypadku karetkę z lekarzem. W Słomnem flet 120p wpadł w poślizg i przewrócił się. W wypadku poszkodowane zostały dwie osoby.

Nie był to wczoraj pierwszy wypadek. Pełne ręce roboty mieli nie tylko przedstawiciele służby zdrowia, ale także policja. I tak z garażu przy ulicy Długiej w Zielonej Górze włamywacz ukradł... 50 kilo gramów czekolady i kawę, a z restauracji „Turystycznej” w Trzebiechowie 40 butelek „Wyborowej”. „Delikatności” i kawę. Z innego garażu w miejscowości Sudół skradziono wiertarkę, silnik, koło i... 3 miliony złotych.

Śmiertelny wypadek w Zielonej Górze

Wczoraj, 11 bm. na skrzyżowaniu ulic Wrocławskiej i Nowotki w Zielonej Górze doszło do tragicznego zderzenia autobusu z fiatem 126p. Przyczyną wypadku było wmuszenie pierwszeństwa przejazdu przez samochód osobowy. Jedna osoba nie żyje, druga w ciężkim stanie została odwieziona do szpitala.

Członkowie Rady Ekumenicznej u premiera



Premier Tadeusz Mazowiecki spotkał się wczoraj z członkami prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej. Omówiono kwestie, związane z nauką religii wyznań niekatolickich, wprowadzeniem duszpasterstwa tych wyznań w wojsku, szpitalach i więzieniach.

Nim spełnią się obietnice kanclerza

Podczas niedawnego spotkania premiera Mazowieckiego z kanclerzem Kohlem, zapowiedziano znaczną poprawę warunków podróżowania przez nasze granice. Powstać mają nowe przejścia, wprowadzone zostaną nowoczesne metody obsługi podróżujących. Rozbudowana i poszerzona zostanie autostrada Berlin — Warszawa, która biegnie przez Świecko. Na razie to największe polskie przejście graniczne na zachodzie pętli w szwach.

Podczas ostatniego weekendu odprawiano w Świecku do 12 tysięcy podróżnych na dobę w obu kierunkach i po około 5 tysięcy samochodów osobowych oraz 1 tysiąc ciężarówek. Kierowcy i pasażerowie samochodów osobowych odstać musieli 6-8 godzin, a ciężarowych na wiet po 30 godzin.

— Znów przywozimy do Polski bardzo dużo samochodów osobowych kupionych w RFN, Holandii i innych krajach, mówi Antoni Denis — kierownik zmiany celnej w Świecku. Ostatnio w ciągu tylko jednej mojej 12 godzinnej służby miałem do ocienienia 200 pojazdów, różnych marek zarówno kilkuletnich jak i starych — ponad 10 letnich. Wydłuża to bardzo odprawę, a stale przecież prywatni handlowcy wiozą tonami różne towary z Europy. Często transporty zawierają po kilkadziesiąt pozycji, a cło i podatek na każdą z nich trzeba naliczyć oddzielnie.

W poniedziałek tradycyjnie celnicy ze Świecka nieco odetchnęli. 30-40 minutowe oczekiwanie na odprawę, to tutaj ruch płynny.

(cud)

Jak się dowiadujemy, prezes Głównego Urzędu Cel Tomasz Bartoszewicz przesłał władzom celnym Niemiec wstępny projekt modernizacji przejścia granicznego w Świecku.

Biskup J. Michalik w Papieskiej Radzie ds. Świeckich

Ordynariusz diecezji gorzowskiej, biskup Józef Michalik został jednym z czterech biskupów mianowanych przez Jana Pawła II konsultorami Papieskiej Rady ds. Świeckich. Funkcje te papież powierzył także 5 kapłanom i 12 osobom świeckim.

Litwa będzie miała własną walutę

Rząd Litwy polecił ministerstwu finansów republiki utworzyć mennicę i bić centy litewskie. Na monetach o małych nominalach ma być uwidoczny herb Litwy — Jeżadziec na koniu z podniesionym mieczem, a na monetach o dużych nominalach — wielcy książęta i królowie litewscy. Mają być również drukowane banknoty o nominalach 1, 2, 5, 10, 25, 50 i 100 litów. Litwa została wprowadzona na Litwie do obiegu już w 1922 r. (PAP)

Katastrofa pod Nądnia „Berlin” wpadł na „Zbąszynek”

Wczoraj, 12 listopada o godz. 9.53 w miejscowości Nądnia, gmina Zbąszyń, zderzył się dwa pociągi relacji: Moskwa — Berlin i Leszno — Zbąszynek. Przyczyną wypadku było przejeżdżanie sygnału „stop” przez pociąg międzynarodowy. Nastąpiło zderzenie czołowe, w wyniku którego 3 osoby zostały ranne, jeden wagon się wywrócił, uszkodzone zostały obie lokomotywy. Przyczyną wypadku wyjaśnia ekipa kolejowo-policyjna pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Wolsztynie. (sał)

ROZMOWA NOWEJ

Ze ZBIGNIEWEM BACZEWSKIM — przewodniczącym Rady Naczelnej Związku Polaków w Niemczech

Stare nie wróci

— Czy dziś, gdy Niemcy się zjednoczyli jest szansa na lepszą współpracę z Polską?

— Jest duża szansa. Uważam, że poczynania rządu niemieckiego są uczciwe, że jest to wola i kanczeria i opozycji. Ale proszę pamiętać, że wśród ludności niemieckiej szczególnie na terenach, które obejmowała NRD, ludność była przez ówczesną partię NSPJ systematycznie wychowywana do wystąpienia antypolskich. Mimo deklarowania przyjaźni.

— W ostatnich miesiącach na terenach byłej NRD dał się zauważyć wybuch swoistego szowinizmu wśród części społeczeństwa. Czy będzie to dziś rzutowało na nową kartę stosunków polsko-niemieckich?

— Uważam, że nie. Niemcy zachodni są dziś społeczeństwem — z małymi tylko wyjątkami — otwartym na cały świat. Tam problemy te nie występują. Mają oni za sobą długi, kilkudziesięcioletni, okres pełnej demokracji, pełnej wolności. Natomiast w NRD — proszę pamiętać — rodzice dzisiejszych pokoleń przeszli wprost z Hitlerizmu pod czerwoną dyktando. Z jednego totalitaryzmu w drugi. Oni nie potrafili zrozumieć, że życie podjęło się inaczej w Republice Federalnej. Myślą, że wraca to co było kiedyś. To nie wróci!

— Dziś wracają do swoich wspomnień?

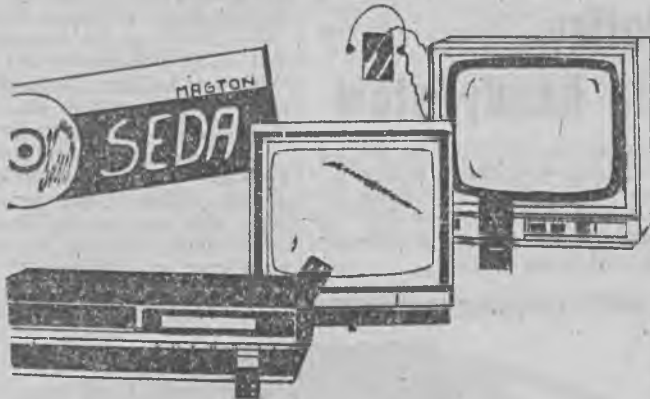
— Nie wszyscy, ale wielu przedstawicieli starej generacji tak jednak czyni. Ta generacja zatrzymała się w przeszłości. Proszę też pamiętać, że setki funkcjonariuszy bezpieczeństwa angażowano jako nauczycieli w szkołach na terenie byłej NRD. Czyżby tam będzie dopiero, gdy ugruntuje się i skonsolidują nowe rządy krajowe. Dopiero jednak bliższe poznanie pojęcia demokracji może nam pozwolić na taką zmianę sytuacji w tej części Niemiec, jaka jest udziałem Niemiec Zachodnich.

— Proszę krótko przedstawić miejsce Związku Polaków w Niemczech wśród innych organizacji polonijnych?

— Starą Polonię reprezentuje właśnie Związek Polaków w Niemczech, którego przedwojenna działalność określana była przez reżim komunistyczny jako klerykalno-faszystowska, podczas gdy wielu naszych członków zginęło. W wyniku rozbięcia naszego związku powstał Związek Polaków „Zgoda”. Ludzie zaczęli nam przychodzić, bo dostawali wizy, mogli jechać do Polski. Odpowiednikiem „Zgody” w Berlinie jest Zjednoczenie Polaków. Jakkolwiek próby porozumienia się na razie — tak długo, jak nie będzie wiadom, że oni chcą pełnej demokracji — niemożliwe. Natomiast nowa emigracja przybyła tutaj wraz z wirusem choroby polskiej: przynosząc rozbić na kilkadziesiąt przeróżnych organizacji — partii, zjednoczeń, komitetów „Solidarności” itp.

Rozmawiał: A. CUDAK

FIRMA SEDA — turecki bazar z Berlina oferuje:



Najtańszy sprzęt radiofoniczny, telewizyjny
FIRMY MAGTON

Posiada wyłączność na Polskę

CENY SPRZĘTU JAK W BERLINIE

	cenę hurtową	detaliczną
RECORD — RADIO-MAGNETOFON	60	65
MAGTON MG-288	61.90	70.88
MAGTON MG-840	102.12	112.33
MAGTON MG-950	95.22	99.36
MAGTON WIEŻA Z PILOTEM	203.88	223.60
ANITECH WIEŻA	145	150
MAGTON RADIO-BUDZIK	18.09	19.90
MAGTON WOLKMAN	13.66	15.00
PROFERS WOLKMAN	13.70	15.00
MAGTON VIDEO CASETY	4.05	5
HABATEC ORGAN	93.84	105
WOLKI TOLKI	15	20
RADIO-MAGNETOFON-SAMOCH.		
OSAKA — STEREO	41.76	45.93
RADIO-MAGNETOFON-SAMOCH.		
MAGTON	53.28	58.60
TELEWIZORY — 51 CM PROFEX	520	645
Ceny podane w DM — przeliczone na zł po aktualnym kursie		
Zielona Góra, ul. Zamkowa 8		180-Z

WYDARZENIA

Przed startem „Atlantisa”

NOWY JORK. Na kosmodromie na przylądku Canaveral w nocy z niedzieli na poniedziałek rozpoczęło się przedstartowe odliczanie czasu dla wahadłowca kosmicznego „Atlantis”.

Przedstawiciele krajowej agencji aeronautyki i badania przestrzeni kosmicznej poinformowali, że start przewidziany jest na czwartek, jednakże dokładnego czasu nie podaje się z uwagi na tajny charakter lotu wahadłowca. 5-osobowa załoga „Atlantisa” umieszcza na orbicie wokółziemskiej satelitę wywiadowczego, który ma prowadzić rozpoznawanie terytorium Iraku.

Kuwejccy piloci spali

DAHRAN. Tylko trzech kuwejckich pilotów pełniło służbę 2 sierpnia rano, gdy armia iracka zaatakowała Kuwejt. Pozostali byli na przepustce lub po prostu spali — twierdzi porucznik lotnictwa kuwejckiego Chaled Malallah. Jego słowa potwierdził szef szkolenia pilotów kuwejckich plk Abdallah, zaznaczając, iż lotnictwa kuwejckiego nie postawiono w stan alarmu w nocy 2 sierpnia. Nie wyjaśnił powodów tego zaniechania. Plk Abdallah stwierdził, że wezwano go do bazy lotniczej dopiero o 5 rano, tj. w pięć godzin po irackiej inwazji, i wraz z innymi pilotami był świadkiem niszczenia pasa startowego przez bombowce irackie. Piloci kuwejccy nie byli szkoleni do prowadzenia walk nocnych. Ich samoloty produkcyjne amerykańskiej „Skyhawk” nie były wyposażone w urządzenia do prowadzenia walk powietrznych.

Pokojowe rozwiązanie kryzysu w Zatoce Perskiej

TOKIO. Japonia, Egipt i sześć państw wchodzących w skład Rady Współpracy Zatoki (Arabia Saudyjska, Kuwejt, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Oman, Bahrajn i Katar) potwierdziły w poniedziałek w Tokio, iż opowiadają się za pokojowym rozwiązaniem kryzysu w Zatoce Perskiej.

Trudne rozmowy z Moskwą

MOSKWA. Podczas rozmów premierów rządów Litwy, Łotwy i Estonii z premierem ZSRR Nikołajem Ryzkowem „praktycznie przed wszystkimi republikami bałtyckimi postawiono ultimatum” — mają zrezygnować z własnego systemu podatkowego, polityki cenowej, własnej waluty, i nawiązywania kontaktów gospodarczych z zagranicą — powiedział w wywiadzie telewizyjnym premier Łotwy Ivars Godmanis. Powiedział on, że tylko pod warunkiem spełnienia tych wymagań Moskwa republiki bałtyckie mogą być włączone do jednolitego gospodarczego systemu planowania ZSRR na rok 1991.

Premier Łotwy oświadczył, że republika ta będzie „trzymać się z Estonią i Litwą i nie ustąpi przed tym ultimatum”. Podkreślił: „będziemy do niepodległości dążyć własną drogą, bez względu na to, jakie sankcje gospodarcze może zastosować centrum”.

Rozbicie komórki „Świętej Wojny”

JEROZOLIMA. W niedzielę rozbito w strefie Gazy ważną komórkę „Świętej Wojny”, ugrupowania palestyńskiego, stawiającego sobie za cel likwidację Izraela i utworzenia palestyńskiego państwa teokratycznego. Rzecznik wojska izraelskiego podał wczoraj, że szefa komórki, Ibrahima Musbaha aresztowano, a jego dom wysadzono w powietrze.

Eksplozje w bazie lotniczej USA

NOWY JORK. Trzy bomby eksplodowały na terenie bazy sił powietrznych USA McCord, położonej w pobliżu miasta Tacoma (stan Waszyngton). Ofiar w ludziach nie było.

Jeden z wybuchów wyrządził nieznaczne szkody w budynku administracyjnym, zaś dwa pozostałe zniszczyły stojące w pobliżu samoloty.

Rodziny pilotów blokują lotniska

MOSKWA. Rodziny pilotów radzieckich sił powietrznych zablockowały na parę godzin lotniska w Zaporozżu i Pietrozawodsku, protestując przeciwko planom przeniesienia personelu wojskowego do Azji. W sobotę setki kobiet i dzieci blokowały cywilne i wojskowe pasy startowe.

Gorbaczow w niedzielę w Rzymie

RZYM. Prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow uda się w najbliższą niedzielę do Włoch na zaproszenie premiera Giulio Andreottiego. Program wizyty przewiduje podpisanie układu o przyjaźni i współpracy między Włochami i ZSRR oraz porozumień gospodarczych i o ochronie środowiska.

Francja wycofa z Niemiec swoje czołgi

PARYŻ. Ośiem stacjonujących w Niemczech francuskich jednostek wojskowych, wchodzących w skład 3 dywizji pancerniej, zostanie rozwiązanych w 1991 roku. — W wyniku redukcji, która obędzie się od 8 do 9 tysięcy żołnierzy, francuskie siły zbrojne w Niemczech, liczące obecnie 51 tysięcy ludzi, zostaną okrojone o 20 proc.

Jak zjednoczyć państwa koreańskie?

TOKIO. Doświadczenia w przewidywaniu różnic, które dotychczas dzielą niektóre narody w wyniku „zimnej wojny”, wymienili w poniedziałek podczas 40-minutowej rozmowy prezydent RFN Richard von Weizsäcker i premier Korei Południowej Kang Jong Hun, którzy spotkali się w Tokio na uroczystości inthronizacji cesarza Akihito.

Richard von Weizsäcker poinformował premiera Korei Południowej o doświadczeniach z okresu jednoczenia Niemiec. Kang Jong Hun zwrócił uwagę na różnice w sytuacji Korei i Niemiec, podkreślił jednak, że Seul będzie cierpliwie oczekiwał zmiany stanowiska Phenianu w sprawie zjednoczenia Korei.

OWP się zgadza

BAGDAD. Organizacja Wyzwolenia Palestyny wyraziła zgodę na niedzielną propozycję króla Maroka, Hasana II w sprawie zwolnienia szczytu arabskiego dla rozpatrzenia kryzysu nad Zatoką Perską. Irak tego samego dnia odrzucił ją w komunikacie oficjalnym, uznając, że byłaby to tylko zasłona dla amerykańsko-syjonistycznego ataku na Irak i szczyt mógłby pogłębić rozbieżności w świecie arabskim. Jest to pierwsza wyraźna rozbieżność między stanowiącymi Irak i OWP po długim okresie zajmowania jednolitej postawy wobec konfliktu nad Zatoką Perską. Król Maroka apelował o nadzwyczajny szczyt arabski dla dania rozwiązania pokojowemu „no wej i ostatniej szansy”.

Zheczczenie pomnika ks. J. Popiełuszki

NOWY JORK. Wandale rozbili głowę posągu księdza Jerzego Popiełuszki, niedawno postawionego w nowojorskiej dzielnicy Brooklyn. Policja podała, że na postumencie napisano po polsku „Niech żyje Lenin, niech żyje Stalin”. UPI podaje dosłowne brzmienie „Za Lenina, za Stalina”. Do aktu wandalizmu nie przynależała żadna osoba, ani organizacja. Policja dotąd nie ujęła sprawców. W Brooklinie mieszka ok. 50 tys. osób pochodzenia polskiego. (PAP)

14 listopada

Podpisanie traktatu Polska — Niemcy

Minister Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec Hans Dietrich Genscher przybędzie 14 bm. do Warszawy w celu podpisania wspólnie z Ministrem Spraw Zagranicznych RP Krzysztofem Skubiszewskim traktatu o potwierdzeniu istniejącej granicy polsko-niemieckiej.

Podpisanie traktatu jeszcze w listopadzie uzgodnione zostało między federalnym kanclerzem H. Kohlem i premierem T. Mazowieckim podczas ich spotkania we Frankfurcie nad Odrą 8 bm.

Min. Genscher w trakcie swojej wizyty w Polsce przeprowadzi także rozmowy z prezydentem Wojciechem Jaruzelskim, premierem Tadeuszem Mazowieckim, prymasem kardynałem Józefem Glempem, marszałkiem Senatu Andrzejem Stelmachowskim oraz innymi polskimi osobistościami.

Wspólnota Europejska zwraca się o pomoc

Ministrowie spraw zagranicznych krajów członkowskich Wspólnoty Europejskiej postanowili wczoraj zwrócić się do krajów niezaangażowanych i muzułmańskich o wywarcie nacisków na Irak w kwestii przetrzymywanych przez ten kraj zakładników. Jak poinformowały kółka dyplomatyczne, szefowie dyplomacji krajów wspólnoty mają zamiar zwrócić się do ponad 40 krajów, aby skłoniły Irak do przyjęcia misji Narodów Zjednoczonych w celu przedyskutowania losu dwóch tysięcy zakładników.

Jak dotąd Irak nie zgadza się na przyjazd wysłannika ONZ księcia Sadruddina Aga Khana i przetrzymuje zakładników w strategicznych obiektach wojskowych.

Umowa między PAN a Izraelską Akademią Nauk

Po raz pierwszy Polska Akademia Nauk oraz Izraelska Akademia Nauk Ścisłych i Humanistycznych zawarły umowę o współpracy. Porozumienie

to zostało podpisane wczoraj w Warszawie przez prezesów obu instytucji — prof. Aleksandra Gieysztora i prof. Joshua Jortnera.

Umowa dotyczy najbliższych 5 lat, przy czym przewiduje się automatyczne jej przedłużanie na kolejne 5-letnie okresy. Zakłada się współpracę w licznych dziedzinach nauk o humanistycznych po biologiczne i techniczne. Przewiduje się także wymianę uczonych na początek po 20 osób rocznie. W miarę upływu czasu liczba ta ma się zwiększać.

Preześci obu akademii podpisali także list intencji potwierdzający zamiar utworzenia (na bazie Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie) Centrum Polsko-Izraelskich Studiów Żydowskich. Centrum prowadziłoby badania nad historią, kulturą, statusem Żydów w Polsce, a także zbieraniem zabytków kultury żydowskiej.

W Izraelu na zasadzie wzajemności przewiduje się utworzenie Izraelsko-Polskiego Ośrodka Naukowego, którego celem byłoby rozwijanie kontaktów naukowych między obu krajami.

Próba przemytu spirytusu

Służby celne wykryły ostatnio próbę przemytu do kraju 13 tys. litrów spirytusu marki „Royal”, o wartości przekraczającej 1,4 mld zł. Przemytnikiem okazał się oby wateł niemiecki, który przekraczał przejście graniczne w Kolbaskowie; wioził on różne towary dla jednej ze spółek w Trójmieście. Niemca zatrzymano do dyspozycji prokuratora, zaś ładunkiem zajęli się celnicy.

Napad na stację CPN

W nocy trzej zamaskowani sprawcy dokonali napadu na stację benzynową w Łęczynie. Bandyci dysponowali pistoletem maszynowym, którym sterroryzowali pracowników stacji zmuszając ich do wydania utargu wynoszącego 132 mln zł. Policja przybyła na miejsce wyjątkowo szybko i po krótkim posęgu zdołała ująć jednego z bandytów. Zatrzymany miał przy sobie pistolet maszynowy, którego na szczęście nie zdążył użyć. Odzyskano metalową kasę setkę z 16 mln zł, którą pozostali dwaj przestępcy zgubili podczas ucieczki. Wiadomo już, iż sprawcy tworzą grupę mającą na swym koncie wiele podobnych napadów. Dalszych szczegółów w tej sprawie policja nie chce jeszcze ujawniać tłumacząc to dobrem prowadzonym śledztwem.

Księża się zbroją

Ponad 2 tys. mieszkańców Wrocławia uzyskało zezwolenie na posługiwanie się bronią gazową. Największym powodzeniem cieszą się rewolwery typu arminius, erma, mauzer oraz automatyczne pistolety Browning i Reck. Wczółowce na bywoców broni obronnej znajdują się księża, w czym nie ma nic dziwnego, skoro mnożą się napady na plebanie.

Wojna O BELWEDER

☆ Roman Bartoszcze na spotkaniu z rolnikami z ziemi kaliskiej, jakie odbyło się wczoraj w Krotoszynie, powiedział m.in. W naszym programie gospodarczym, gospodarka żywnościowa zajmuje czołową pozycję. Szansą miasta jest rozwój wsi, bo 65 proc. surowców przetwarzanych przez przemysł jest pochodzenia rolniczego.

☆ Włodzimierz Cimoszewicz na spotkaniu z mieszkańcami Piotrkowa Trybunalskiego powiedział, że to co dzieje się wokół Polski nie jest jednoznacznie korzystne. Zjednoczenie Niemiec, rozpad imperium radzieckiego nie mogą być wyłącznie powodem do zadowolenia. Zrodziła się jednak szansa pokonanych barier, nadszedł początek Nowej Epoki. Możemy z tego skorzystać, gdy potrafimy zrozumieć narodowy i społeczny interes. Niezbędna jest do tego kompetentna polityka zagraniczna i wewnętrzna, której współtwórcą powinien być przyszły prezydent. Dlatego w dniu wyborów tak ważna będzie potrzeba docenienia kwalifikacji. Objawienie, dar boży, supertalent tego nie zastąpi.

Wzrost zasiłków rodzinnych i wychowawczych

Od grudnia wzrastają zasiłki rodzinne — do 84 tys. zł miesięcznie i wychowawcze — do 262 tys. zł (dla osób samotnie wychowujących dzieci do 419 tys. zł miesięcznie).

Zgodnie z informacjami GUS przeciętna płaca w kraju wzrosła w III kwartale o 13,5 proc. O tyle więc zwiększają się zasiłki: rodzinny i wychowawczy, a także porodowy, będący dwukrotnością zasiłku rodzinnego.

Komunikat GUS

Ile zarabiamy?

Główny Urząd Statystyczny informuje, że: przeciętne wynagrodzenie miesięczne (łącznie z wypłatami z zysku) pracowników w sektorze uspołecznionym wyniosło w III kwartale 1990 r. 1.047.347 zł i wzrosło w stosunku do II kwartału 1990 r. o 15,5 proc. Przewiduje się, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie (łącznie z wypłatami z zysku) pracowników w sektorze uspołecznionym wyniesie w IV kwartale 1990 r. 1.300.000 zł. Podane informacje służą celom określonym w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz ustawie o zatrudnieniu.

Polisy dla kandydatów

Polisa ubezpieczeniowa dla kandydata na prezydenta przewiduje najwyższe odszkodowanie na czas kampanii wyborczej w wys. 100 mln zł. Zafundowała je każdemu z kandydatów „Wesła”.

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTOWO-TRANSPORTOWE

ul. Waryńskiego 16A, 74-320 Barlinek
(wjazd do zakładu od ul. Pełczyckiej)

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1. żurawia ŻK 101 nr inw. 2566, rok prod. 1976, cena wywoławcza 25 mln zł.
2. żurawia ZS-6 nr inw. 2242, rok prod. 1976, cena wywoławcza 20 mln zł. (w naprawie)
3. stara W-200 nr inw. 2634, rok prod. 1980, cena wywoławcza 10 mln zł.
4. frezarki FV-2, nr inw. 2085, rok prod. 1967, z oprzyrządowaniem — podzielnica, dłutownica, kiel nastawny, wrzeciona, cena wywoławcza 8 mln zł.
5. samochodu GAZ 53A — szt. 2 — w cenie złomu użytkowego, do uzgodnienia.

Przetarg odbędzie się 27 listopada 1990 roku o godz. 10.00 na terenie zakładu. Pojazdy i urządzenia można oglądać w godz. 8.00-14.00. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu najpóźniej 1 godz. przed przetargiem. Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

AR-43

CUPRIMEX

- KOMPLEKSOWA KOPUTERYZACJA
- INSTALACJA SIECI NOVELL
- PROGRAMY
- KOMPUTERY

67-200 GŁOGÓW
ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 38
tel. 33 34 93 w 14, 6x78 7597

Zatrzymać ten pociąg...

Z PIOTREM WRÓBLEWSKIM — nowym prezesem Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej i Pomocy w Budownictwie Jednorodzinnym w Zielonej Górze rozmawia ANNA BULAT-RACZYŃSKA.

— Dziwi się, że stanąłś do konkursu. Członkowie tej spółdzielni powiesili ostatnimi laty na niej i jej działalności wszystkie psy. Od długiego czasu teren przy ulicy Malczewskiego i przy legie leżał odłogiem. Sieci, które tam niegdyś zainstalowano, tylko w części nadają się do wykorzystania, z okolicznych budów zwozi się tu na dziko tonącą ziemię — cały teren zresztą sprawiał wrażenie pozabawionego gospodarza. Osiedle na Polance buduje się chyba już od pięciu albo sześciu lat. Ludzie tracą cierpliwość. Nie boją się, że cała ta przeszłość spadnie ci teraz na głowę?

— Wiedziałem na co się decyduję i nadal uważam, że uda mi się skierować sprawy spółdzielni na właściwe tory. Trzeba było najpierw zatrzymać ten pociąg, który ciągle jeszcze jedzie gwałtownie, a niektóre spółdzielnie nie są przygotowane do działania w nową rzeczywistość. Nie potrafią walczyć o swoje interesy, chcą po staremu...

— Czyli jak?
— Ograniczyć się do powierzchni inwestycyjnej, przygotować inwestycje i jej realizację zlecać pośrednikom, odbierać klucz od wykonawcy i wręczać lo katorowi. Potem utrzymywać lokale w poprawnym stanie technicznym, podpisywać umowy z do starczycielem energii i innych me diów... a lokator nie dochodzi dla czego takim, a nie innym kosztem budowany był jego dom.

— A jak ma być?
— Zupełnie inaczej. Kredyty bankowe brać będzie teraz nie spółdzielnia, ale każdy z członków indywidualnie. Może wtedy będzie pilnował lepiej swoich interesów — sposobie rozliczać spółdzielnię z kosztów, wywierać wpływ na umowy zawierane z wykonawcą, podpowiadać sposób obniżenia kosztów budowy. Do tej pory czekał biernie, aż „do stanie swoje”, a najbardziej akty

wny chadzał do prezesa i pytał kiedys.
— Niełatwo będzie zaszcześcić ludziom aktywność. Mentalnością tkwią jeszcze w poprzednim dziesięcioleciu.

— Wiem. Już się o tym przekonałem. Niedawno wśród członków oczekujących na domy na osiedlu Krośnińska I, które jest na etapie tworzenia koncepcji, rozpisaliśmy ankietę. Pytaliśmy m.in. o to, ile rodzina planuje sypialni, czy chce mieć jedną czy dwie ubikacje, garaż w środku czy na zewnątrz, pralnię, a może warsztat domowy. Na czterdzieści parę wysłanych ankiet otrzymaliśmy chyba z osiem odpowiedzi. Ludzie albo nie wierzą, że mogą mieć wpływ na to, jak będą kiedyś mieszkać, albo się tym nie interesują.

— Co na początek będzie dla ciebie jako prezesa najważniejsze?

— Dobrac właściwych ludzi, stworzyć im prawidłowy system motywacyjny z możliwością satysfakcjonującego zarabkowania. Muszą chcieć pracować dobrze i bronić interesów spółdzielni. Filarami w zarządzie muszą być do

bry prawnik, finansista i oczywiście prezes. Teraz najważniejsza będzie dla nas umiejętność wygrywania sprawy na etapie zawierania umów z wykonawcą, a nie dopiero podczas realizacji. Trzeba będzie przysłać się projektantowi i ingerować w niektóre rozwiązania, jeśli nie będą sprzyjać minimalizacji kosztów.

— Czy oprócz sposobu zawierania umów spółdzielnia ma inne jeszcze możliwości manewrów finansowych?

— Właśnie. Tu jest pociąg bany. Jak na razie jedyną metodą obniżania kosztów to tzw. sknerstwo, czyli pilnowanie wydatków, a więc pozostawanie w defensywie. Druga metoda, po której sięga konkurencja, czyli spółki budujące domy, to zarabianie pieniędzy przez podejmowanie działalności gospodarczej. Niestety dla nas, spółdzielców, ta metoda jest nieosiągalna — nawet jeśli idzie o osiągnięcie korzyści w interesie członków. Spółdzielczość nie ma z mocy ustawy możliwości podejmowania działalności gospodarczej.

— W jaki sposób zarabiałbyś gdybyś mógł?

— Możliwości jest wiele. Mogłbym na przykład sprzedawać piasek z wykopów, dobry do tynkowania. Mogłbym wykańczać i

sprzedawać domy, na które niektórych członków nie stać. Potaniloby to koszty budowy pozostałych domów. Niestety mamy zwinane ręce.

— Co na tym etapie przesunę frustrować cię najbardziej?

— Nie lubię być w sytuacji fałtu, na którym robi się interes. Zawarte dotychczas przez spółdzielnię umowy, to są... umowy bardzo korzystne dla wykonawcy, nie dające możliwości ich realizacji po niskich kosztach. W renegocjacjach, które nas czekają, musi być wzięty pod uwagę interes spółdzielni. Te problemy absorbują mnie teraz. Po drugie, także sprawa ziemi, którą przez lata na dziko nawożono na nasz teren. Jest jej aż kilkanaście tysięcy metrów sześciennych. Staram się znaleźć takie rozwiązanie, żeby członkowie w jak najmniej szym stopniu partycypowali w kosztach wywiezienia tego „przybytku”. Na początek udało mi się znaleźć kontrahenta, który obiecuje połowę tej ziemi wywieźć za darmo.

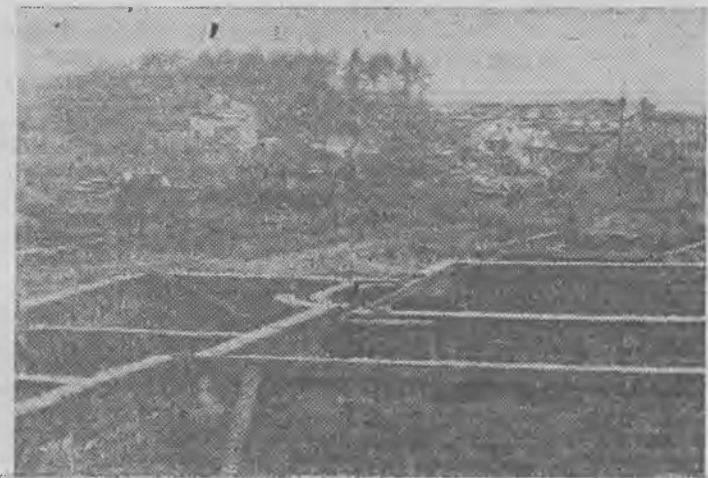
— Próż odbiorów technicznych domów na „Polance” co jeszcze dzieje się na terenie spółdzielni dziś?

— Wykonawcy, z którymi podpisano umowy wcześniej, realizują budowę 79 domków w zabudowie szeregowej na osiedlu Krośnińska II. Budowa ma być ukończona w czerwcu 1992 r., jednak mówiąc szczerze, kiedy patrzę na zaawansowanie prac, nie wierzę w realizację tego terminu.

— Czy dziś po miesiącu „prezowania” stanąłbyś jeszcze raz do tego konkursu?

— Tak. Co prawda obszar problemów rozszerza mi się z dnia na dzień, ale nie odczuwam jeszcze zniechęcenia. Nadmiar tego, co jest do zrobienia mobilizuje mnie raczej do działania, a nie przynęca. Sprawy tej spółdzielni potraktowałem jako swój biznes.

— Dziękuję za rozmowę.



Na spółdzielczej budowie w Zielonej Górze.

Fot. Marek Woźniak

Wielkopolska gospodarność

EWA TWOROWSKA-CHWALIBÓG

Jesteś z gospodarności Wielkopolski.

Niektórzy te słowa odbierają nie czyn obrazem. Inni — zwłaszcza mieszkający na tym obszarze kraju traktują je właściwie. Jako zespoli cech osobowościowych, które określają człowieka dobrze zorganizowanego, szanującego pracę, dbającego o swe otoczenie. Tak właśnie jest w Wolsztynie. To miasto w widoczny sposób odcina się od tego, co widzimy na codzień w innych miejscowościach Zielono gorskiego. Zawsze czyste, z pogodnymi twarzami mieszkających i pracujących tam ludzi.

Podobnie jak w całej Polsce i tutaj zachodzą zmiany. Przechodzą, bywający w Wolsztynie od czasu do czasu, zauważyli od razu inną wielką witalność sklepów. Nie oznacza to jednak, że placów ki handlowe czy usługowe zajęli

wyłączni ci, którzy oferowali za nie najwyższe sumy. Za dzierżawę warsztatów usługowych (1—2 osobowych) szewcom, krawcom, stolarzom, zegarmistrzom, szkolarzom, a nawet malarzom ustalono najniższe stawki. Od razu było jasne, że te warsztaty muszą funkcjonować. Interes (czytaj zysk) miasta zajął drugie miejsce. Wypreżdziło go zaspokojenie potrzeb mieszkańców.

Wolsztyn się przeobraża. Oczywiście nie bez kłopotów i problemów. Jednak władze miasta uważają, że ich lokalne sprawy, nawet te najtrudniejsze, należy rozwiązywać własnym sumptem. Nie obnosić się z nimi. Nie wyciągać ręki do innych po pomoc.

Burmistrz miasta i gminy Jan Woś twierdzi, że trudności daje się pokonać dzięki zrozumieniu personelu urzędu miejskiego oraz dyscyplinie finansowej, której

wszyscy przestrzegają. Jeśli powstaje zadłużenie, trzeba je natychmiast spłacić. Własnymi zasobami. Do kieszonki województwa ręki wyciągać nie wypada. Po prostu. Nie oznacza to wcale, że władze miasta spiją na pieniądzech. Tak dobrze jeszcze długo nie będzie. Podatków nie jest zbyt wiele, a ich wpłaty wcale nie opiewają na krociowe sumy. Wypada powtórzyć — wielkopolska gospodarność robi swoje. Być może niektórym wydaje się to truizmem, ale odpowiednio dysponowanie finansami — szczególnie, gdy nie jest ich wiele — też jest sztuką.

Niedawno zostało oddane do użytku piękne duże przedszkole. Obecnie władze miejskie chcą zaadaptować budynek, w którym mogłyby się znaleźć przedszkole dla dzieci niepełnosprawnych. Marzy się im doprowadzenie gazu do miasta i gminy. Zyskaliby na tym mieszkańcy, ale zgromadzenie odpowiedniej ilości pieniędzy będzie sztuką nie łatwą.

Jednak wierzę, że — z wielkopolską gospodarnością — jest to możliwe.

Cenny dar dla Żagania

19 listopada żagańska dywizja da transport. We Wrocławiu cenny ładunek zapakują tamtejsi żołnierze. Potem już, bez eskorty wprowadzą, ale ostrożnie jak z jajkiem, transport wróci do Żagania.

Były takie czasy, że powstające instytucje, organizacje urządzały swe siedziby meblami z pałaców, zamków, dworów. W latach pięćdziesiątych powstała w Żarach Wspólnota Węgla Brunatnego, swo je biura upiększała wspaniałymi meblami, między innymi z pałaców w Żaganiu i Żarach. Potem Wspólnota znalazła nową siedzibę — we Wrocławiu i tam też przeniosła się, oczywiście wraz ze sprzętem biurowym.

Mijały lata, cenne meble poszły — wydawałoby się — w niepamięć. I oto jakieś 6 lat temu dyrektor Żagańskiego Pałacu Kultury, Adam Stawczyk, dowiedział się o znajomego, że wrocławską siedzibę Wspólnoty Energetyki i Węgla Brunatnego ma „ładne mebelki bardzo pasujące do żagańskich wnętrz”. Dyrektor Stawczyk, lasy na tego typu informacje, ruszył tropem sygnału. Dyrektor Wspólnoty nie zaprzeczył: możliwe, że meble pochodzą z Żagania, lubię je bardzo, ale proszę napisać pismo z prośbą o ich przekazanie. Jak przejdzie na emeryturę, pomo gę Żagańskiemu Pałacowi.

Niedawno dyrektor Stawczyk do wiedział się, że Wspólnota znajduje się w stanie likwidacji, a do Biura Dokumentacji Zabytków we Wrocławiu zgłosił się emerytowa

Polityka z pianką na wierzchu

MACIEJ SZAFRAŃSKI

Dlaczego lubię piwo? Dlatego, że wierzę kobietom, a zwłaszcza jednej. Ona kiedyś powiedziała mi, że ten złocisty napój zawiera duże witaminy „B”. Dlaczego jednak lubię piwiarne? Bo to świetne miejsce do uprawiania polityki i gadania o niej. Trzeba jednak przyznać, że był raz w historii jeden facet, którego wielka, choć parszywa kariera, zaczęła się właśnie od piwiarne. Nawarzył nam piwa, którego smak cała Europa czuje do dziś. Nie przekreśla to jednak faktu, że te najczystsze brudne i śmierdzące są u nas czymś w rodzaju klubu dyskusyjnego. Nie przychodzą doń kobiety, co upraszcza wiele spraw i powoduje, że świat z każdym kuflem staje się jakby jaśniejszy i mniej zagmatwany.

W polskiej piwiarni tematem numer jeden jest Wałęsa. Tutaj ma on w zasadzie wygrane wybory. Wcale nie jest to błahe czy mało warte poparcie. Jeszcze dziś piwoosze z sentymentem wspominają, ileż to kufelków mogli wychylić, za „wałęsówkę”. Dorastającemu pokoleniu, które wcale nie stroni od piweczka wyjaśniam, że ich ojcowie zarabiali kiedyś tak mało, że trzeba im było dodać po ileś tam, aby znów mogli wycierać wąsiska (bardzo wtedy modne) z piany. Było to ciężko wywalczone zwycięstwo Lecha Wałęsy. Teraz zapewne o wiele skuteczniej pójdzie oddalenie każdego z nas (a może nie każdego?) kawkami majątku.

Wydaje mi się, że stara nomenklatura popełniała i popełnia nadal straszny błąd. Gdyby chodzili do piwiarni, zamiast na polowankę, dużo by się o sobie dowiedzieli. Teraz nowi też nie chodzą. Tego już zrozumieć nie mogę. Swoją drogą piwoosze z radością dowiedzieliby się, czy ktoś z kandydatów lubi ich napój. W nim, jeśli jest święte, jak w najlepszej soczewce skupia się stan narodowego gospodarstwa. Wiadomo, który obywatel więcej pracuje niż chla, który już stracił pracę i od rana krąży wokół pijalni w oczekiwaniu na kumpli zatrudnionych. Wiadomo też, który zarabia dużo i chciałby, aby inni się o tym dowiedzieli. Stawia. Są też tacy, którzy dużo zarabiają i nie stawiają, ale ci nie przychodzą. To obraz mikro. Jest też makro. Piwowarzy widzą zło w pośrednikach i właścicielach piwiarni. Ci ostatni twierdzą, że z kolei piwowarzy od lat kpią sobie z na rodu. Klienci zaś sarkają na permanentne podwyżki, które zabierają dzieciom ubranka na zimę.

W mojej piwiarni przed styczniem sło 80—100 beczek tygodniowo. Teraz zaledwie 60. Informuję o tym kandydatów, bojąc się, aby którykolwiek z nich nie musiał już ukrócić wypić piwa z tych brakujących beczek.

Po przewiezieniu do Żagania meble — w doskonałym stanie — za prezentowane zostaną gościom pałacu, w specjalnie do tego celu wyznaczonych wnętrzach. Adam Stawczyk, ogromnie wdzięczny emerytowanemu dyrektorowi Wspólnoty i konserwatorom zabytków obu województw, liczy jednak po cichu na... gesty innych organizacji, instytucji. Może gdzieś, w jakichś biurach, blakają się stare szafy, stylowe krzesła. Nawet jeśli meble te znajdują się w gorszym stanie, Żagański Pałac Kultury ma swoich fachowców — stolarzy, którzy potrafili zniszczyć sprzęt doprowadzić do wspaniałego wyglądu.

(sad)



Wśród podarowanych mebli znajduje się też ten stylowy, okrągły stół.



CZ. KISZCZAK. Zasadnicze rozstrzygnięcia, jakie powinny zapadnąć podczas najbliższego posiedzenia „okrągłego stołu”, to uzgodnienie formuł, niekonfrontacyjnych wyborów do Sejmu oraz uzgodnienie projektu umowy społecznej. Obydwa problemy powinny być rozpatrzone przez zespół ds. reform politycznych. Zakładamy, że powinno to nastą

pić w ciągu dwóch, maksimum trzech tygodni. Inne problemy podejmowane przez ten zespół mogą być rozpatrywane dłużej. Pozostałe dwa zespoły też mogą pracować dłużej, lecz brak rozstrzygnięć podejmowanych tam zagadnień nie może hamować przygotowań do wyborów do Sejmu oraz prac nad umową społeczną.

Krótką dyskusja na temat przewodniczącego „okrągłego stołu”. Gen. Czesław Kiszczak proponuje profesora Aleksandra Gieysztorę. Tadeusz Mazowiecki opowiada się za powołaniem współprzewodniczącego w osobie profesora Władysława Fideleisa z Prymasowskiej Rady Społecznej. Strony akceptują system rotacyjnego kierowania obradami przez dwóch współprzewodniczących.

CZ. KISZCZAK. Liczebność i skład uczestników obrad. Sprawa pierwsza, to określenie górnej granicy liczebności uczestników. W toku przygotowań sięgnęła ona 80—90 osób. Wszyscy chyba zgodzimy się, iż jest to liczba zbyt duża, grożąca przekształceniem „okrągłego stołu” w klub dyskusyjny o niewielkiej efektywności. Proponujemy, aby zredukować ją do 56 osób — tyle bowiem miejsc jest przy stole, za którym zasiadziemy.

KS. A. ORSZULIK. Proponuje 51 osób, po 17 dla trzech grup — rządowej, społecznej i „neutralnej”.

CZ. KISZCZAK. Dla zapewnienia reprezentatywności wszystkich stron biorących udział w obradach proponujemy następujący skład uczestników:

- przedstawiciele „Solidarności” — 9 osób;
- przedstawiciele OPZZ — 9 osób;
- przedstawiciele rządu — 3 osoby;
- przedstawiciele PZPR — 9 osób;
- przedstawiciele ZSL, SD, organizacji katolickich — 9 osób;
- przedstawiciele świata nauki i kultury — 15 osób;
- przedstawiciele Kościoła — 2 osoby.

KS. A. ORSZULIK. Stwierdza, że ponownie musi interweniować w imię wiarygodności czynionych ustaleń. W kontaktach technicznych uzgodniono, że proporcje będą inne: 1/3 — strona rządowa, 1/3 — strona społeczno-solidarnościowa, 1/3 — autorytety niezależne.

B. GEREMEK. Uważa propozycję generała Kiszczaka za niemożliwą do przyjęcia. Proponuje, aby 9 osób weszło z ramienia Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie.

S. CIOSEK. Odrzuca taką możliwość.

Przerwa, godz. 16.45—17.20

T. MAZOWIECKI. Zaproponował, aby liczbę miejsc dla grupy „neutralnych autorytetów” zwiększyć do 20, z tego 12 miejsc przeznaczonych dla osób związanych z koalicją rządową, a 8 dla „Solidarności”.

J. JANOWSKI. Przedstawił inny sposób podziału: generalnie 54 uczestników i 2 obserwatorów ze strony Kościoła. Układ wewnętrzny 51 miejsce następujący:

- „Solidarność” — 6;
- OPZZ — 6;
- opozycja — 14;
- obóz rządowy — 14;
- centrum — 14, w tym 5 osób związanych z „Solidarnością”.

L. WAŁĘSA. Zaakceptował łączną liczbę 25 miejsc dla swojej grupy. Ostatecznie o godz. 17.35 uzgodniono podział miejsc przy „okrągłym stole” oparty na propozycji prof. Janowskiego:

- „Solidarność” — 6;
- OPZZ — 6;
- koalicja — 14;
- opozycja — 14;
- Kościół — 2;
- autorytety neutralne — 1.

Przy tej ostatniej pozycji zawarto umowę dżentelmeńską dotyczącą „podziału wpływów” — 9 miejsc obsadzi obóz rządzący, 5 miejsc — obóz solidarnościowy. Łącznie zasiadzie przy „okrągłym stole” 56 osób.

A. STELMACHOWSKI. Bariera przekroczona! (Fragmety książki drukujemy za zgodą Polskiej Oficyny Wydawniczej „BGW”).



AWARIA ZA AWARIA

Mieszkańcy budynków przy ul. Armii Czerwonej i ul. Kościuszki w Nowym Miasteczku od marca bieżącego roku mają kłopoty z wodą. Awaria za awarią. A to pociąga za sobą brak wody na dłuższy okres. Bywało i tak, że wody nie było przez miesiąc. Budynki są komunalne. Ludzie noszą wodę w wiadrach na poszczególne piętra. Wszędzie zainstalowane są łazienki i ubikacje. Można sobie wyobrazić, jaka to tragedia. Pracownicy gospodarki komunalnej zbijają lokatorów rozmaitymi argumentami. Najczęściej mówią, że to sami mieszkańcy są winni, że przepalają się silniki. Może więc ktoś kompetentny, niekoniecznie aż ze stolicy województwa, zajmie się bolączką w Nowym Miasteczku?

(ZR)

„MARTWA” GODZINA
W PKS

Nowa Sól leży blisko Zielonej Góry, ale trudno dojechać z niej w dni robocze do stolicy województwa autobusami PKS pomiędzy godziną 8 a 9. Przed 1 po tych godzinach jest łatwiej.

Nowosolanie mają wiele spraw do załatwienia i chcieliby dojechać do Zielonej Góry w czasie owej „martwej” godziny.

Może ktoś uruchomi prywatne połączenie? Na pewno dobrze zarobiłby w okresie, gdy zimno daje się we znaki.

(ef)

„ZERÓWKA” — EKSPRES

Ostatnio dużo mówi się o działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Zielonej Górze. O cenach biletów, o prywatyzacji w tym przedsiębiorstwie, a zwłaszcza o usprawnieniach organizacyjnych, które, zdaniem władz miasta i części radnych, podniosły działalność PKM na wyższy poziom. My tymczasem codziennie jeżdżymy „zerówką” i czekając na przystanku pół godziny i dłużej, zastanawiamy się co tu właściwie się zmieniło? Przecież cen biletów oczywiście...

(jp)

Druhowie pojadą
do Bydgoszczy

W minioną sobotę zielonogórscy harcerze wybrali swoich delegatów na Jazd Związku Harcerstwa Polskiego, który w dniach 6-9 grudnia br. odbędzie się w Bydgoszczy. Delegatami zostali: wódz wiolek Jolanta Benesz (Hufiec Zary), harcmistrz Krystyna Czerwńska-Twarowska (Hufiec Zbąszynek), harcerz orli Robert Feliksiak (Hufiec Zbąszynek), podharcmistrz Marek Flis (Hufiec Sulechów), harcmistrz Edward Sobanski (Komenda Chorażów) i harcmistrz Mirosław Zengiel (Hufiec Zary).

(jp)

Jak to z apteką było czyli
- „Cezal” i „Cefarm” w jednym stały domu

ZIELONA GÓRA. Przed ćwierćwieczem zielonogórski „Cezal” w najalotniejszej „Cefarm” w pomieszczeniu w swoim budynku przy ul. Jedności Robotniczej 9, z przeznaczeniem na aptekę. Przez lata kupić tu można było leki zagraniczne, a od pewnego czasu tylko leki gotowe.

Od siedmiu lat kierowniczką apteki jest mgr Irena Rzepecka. Widząc falę prywatyzacji pozwoliła jej się umieścić 5 czerwca br. zwróciła się do „Cezalu” z prośbą o wydzierżawienie jej apteki na warunkach dotychczasowych, czyli takich jak dla „Cefarmu”. Informowała jednocześnie, że decyzyjnie dzierżawę warunkuje wykupienie przez nią apteki od tego przedsiębiorstwa.

Trzy dni później „Cezal” odpowiedział pisemnie, że Rada Pracownicza nie wyraziła zgody na takie warunki, stwierdzając, że w umowie z „Cefarmem” kwota czynszu jest zaniżona. W przypadku zmiany najemcy uznano za celowe jej podniesienie, zobowiązuje dyrektora do częstej analizy i aktualizacji stawek. „Biorąc powyższe pod uwagę, PZL „Cezal” jest gotów zawrzeć stosowne porozumienie na wydzierżawienie przez Panią lokal apteczny” — czytamy w piśmie.

18 czerwca mgr Rzepecka czyni więc następny krok zwracając się

do „Cefarmu” o zgodę na wykupienie apteki. Oświadcza, że ma odpowiednie środki finansowe, dołącza też stosowne oświadczenie swojej trzyosobowej załogi. Odpowiedź przychodzi pod koniec czerwca. „Cefarm” przysyła też wzory umów, widać więc, że nie ma nic przeciwko temu, warunkiem kupna apteki jest jednak koncesja z Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Trzeciego października rzeczona koncesja z polskim wiceministrami Wojciechą mgr Rzepecką ma już w swoich aktach. Termin wykupu ustalono na 31.10 br.

Dwa dni wcześniej kieruje więc pismo do dyrektora i Rady Pracowniczej „Cezalu” o zawarciu umowy — najmu, proponując min. sprzedaż w przyszłości, swojej apteki niektórych towarów tego przedsiębiorstwa (bez żadnej marży). I spokojnie czeka na odpowiedź.

Odpowiedź, owszem, jest ale... negatywna. 30 października Rada Pracownicza (inna niż w czerwcu) powiedziała „nie”, a gdy Irena Rzepecka powołała się na pismo z czerwca, podpisane wszak przez dyrektora, i wyrażające praktycznie zgodę na dzierżawę, usłyszała: „Tamto pismo nie było wiążące”.

Nie pozostało jej teraz nic innego jak „odkryć” całą sprawę, dziesiątki różnych podjętych już ustaleń. No i napisać do dy-

rekcji „Cefarmu” „...w związku z odmową zawarcia umowy najmu lokalu aptecznego zwracam się z prośbą o wyrażenie zgody na prowadzenie dalszej działalności apteki na dotychczasowych zasadach”.

Od 2 listopada apteka przy ul. Jedności Robotniczej 9 w Zielonej Górze jest już czynna. Jak długo? Dyrektor „Cezalu” Włodzimierz Kowalski powiedział nam, że do końca grudnia br. tego dnia kończy się termin wykończenia umowy „Cefarmu”. Potem „Cezal” planuje remont pomieszczenia i adaptację na sklep ze sprzętem medycznym. Bo w tym jako jedyne z 17 takich przedsiębiorstw w kraju nie ma własnej placówki handlowej. Owszem, sprzęt można kupić, ale wiąże się to z koniecznością wędrowania po biurach, magazynach, wypełnianiem różnych druków. Tymczasem klient chciałby wejść „z ulicy”, wybrać towar, zapłacić i wyjść. „Aptek w centrum miasta nie brakuje, tymczasem najbliższy sklep z aparaturą, narzędziami czy zwykłą „kaczką” jest sto kilometrów dalej” — mówi dyrektor Kowalski.

Nie będzie apteki, będzie sklep. A mgr Irena Rzepecka ze swoją załogą zastanawiają się, co będzie z nimi.

JACEK PATAŁAS



WOLSZTYN. Zabawki też drożęją. Warto chociaż popatrzeć na nie przez szybę.

Fot.: MAREK WOŹNIAK

Dziewiarstwo
z naszywkami
— szal mody
młodzieżowej

SULECHÓW. Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Diana” przeszły poważną reorganizację. Fabryki tego przedsiębiorstwa w Babimostcie, Zaganiu i Szprotawie uzyskały samodzielność, a zakład w Gubinie został wydzielony w firmie zagranicznej. Odwiedziliśmy zakład w Sulechowie, gdzie informacji udzieliła nam pani Maria Lipicka — zastępca dyrektora ds. spraw technicznych.

Do końca ubiegłego roku produkowano tu na zamówienia rządowe: spodnie, półgolfy, bardzo proste dziecięce ubiory. Od początku bieżącego roku nie ma już zamówień rządowych. Zaczęła się produkcja dla potrzeb rynku. Maria Lipicka nazywa to prawdziwą produkcją, liczącą się z gustami klientów. Obecnie produkuje się wyroby damskie, męskie, młodzieżowe, a także śpiacze i komplety dla niemowląt. Nigdy tylu rzeczy nie wytwarzano jednocześnie. Obojętną zasadą w produkcji, to szyć bardzo krótkich serii wyrobów.

Oczywiście, najlepiej sprzedaje się rzeczy modne. Dziś modne dziewiarstwo, to takie które ma mnóstwo naszywek na rękawach, na plecach. Toteż zakład sprowadza naszywki z RFN. Dzieci lubią ubierać się w rzeczy ozdobione na szybkami wykonanymi przez firmę „Haft” w Kaliszu. Rynek ma swoje luki. Dlatego postanowiono produkować białeżną osobistą z bawełny ale dla osób o większych rozmiarach. W ciągu ośmiu miesięcy br. „Diana” sprzedała wyroby dziewiarskie za około 3,5 mld złotych.

Praca szlaby jeszcze lepiej, gdy by była lepsza sprzedaż. Nadal sprowadza się przedzie z Korei Południowej, ponieważ krajowa nie dorównuje zagranicznej. Brakuje też dodatków, takich jak chociażby guziki, taśmy, naszywki. Krajowi producenci dodatków dopiero rozkręcają produkcję.

Coraz częściej producenci niezależni zająć się od handlu. Podobnie postępuje „Diana”, która otworzyła swoje sklepy firmowe w Sulechowie, Gubinie, Zbąszyniu, Świebodzinie i Kościanie. Generalnie przemysł lekki ma kłopoty ze sprzedażą swoich wyrobów, ale „Diana” dobrze sobie radzi.

(z. r.)

KINA

ZIELONA GÓRA

„NEWA” — 15.30, 17.30, 19.30 — Elektryczny morderca (USA 15 l.)
„NYSA” — 15.30, 17.30, 19.30 — Historia niemoralna (pokaz przedpremierowy pol. 15 l.)
„WENUS” — 9, 11.30 — seanse zamknięte, 13.30, 17.30 — I kto to mówi (USA 12 l.), 15.30, 19.30 — Robocop II (USA 15 l.)

BABIMOST — „Piast” — Marcowe migdały (pol. 15 l.), Blue Velvet (USA 18 l.)
GUBIN — „Iskra” — Człowiek z blizną (USA 15 l.), Bal na dworcu w Koluszach (pol. 15 l.), Cobra (USA 15 l.)
KOZUCHÓW — „Uciecha” — Nocny jastrząb (USA 15 l.), Pracująca dziewczyna (USA 15 l.)
KROSNO — „Wzgorze” — Książę w Nowym Jorku (USA 15 l.), Dawno temu w Ameryce (USA 18 l.)

LUBSKO — „Patria” — Parszywe dranie (USA 15 l.), — Emmanuelle (fr. 18 l.), Zdziały przygody muszkietierów (rum. b.o.)

MAŁOMICE — „Arena” — M.A.S.H. (USA 15 l.), Willow (USA 12 l.)

NOWE MIASTECZKO — „Ludowe” — Człowiek w ogniu (USA 18 l.), Kopanie króla Salomona (USA 12 l.), Commando (USA 15 l.)

SZPOTAWA — „As” — Krwawy sport (USA 15 l.), Krokodyl Dundee (austr. 12 l.)

ZBĄSZYŃ — „Obra” — nieczynne

ZAGAN — „Meteor” — Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy (USA 12 l.), Samotny wilk Mc Quade (USA 15 l.), Śmierć ciemności (USA 18 l.)
ZARY — „Pionier” — Moonraker (USA 15 l.), Życie i umiemy w Los Angeles (USA 18 l.)

TEATR

— godz. 10.30, 12.30 — Nowy Tomiś — Pinokio

GALERIE

BWA (czynne 11-17) — Jerzy Beres — rzeźby, dokumenty.
PSP (czynna 11-18) — Malarstwo Małgorzaty Łalek.
ART (czynna 11-18) — Grafika Tomasza Maniewskiego.
WSP (czynna 9-15) — Borivoj Borovsky — malarstwo i grafika.
WIMBP im. C.K. Norwida (czynna 10-17) — Polska Odrodzone 1918-1939.

APTEKI

Dyżur nocny pełnia:
Lubsko, ul. Krakowskie Przedmieście
Nowa Sól, ul. 1-go Maja
Sulechów, ul. Świerczewskiego
Świebodzin, ul. 1-go Maja
Wolsztyn, ul. 5-go Stycznia
Zielona Góra, pl. Boh. Stalingradu
Zagan, ul. Śląska
Zary, ul. Osadników Wojskowych

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Pogotowie Gazownicze	22181
Pogotowie Weterynaryjne	917
Informacja PKS	22301
Informacja PKP	3838
„Lot”	707-97 i 952
Szpital Wojewódzki	centr. 4261
Telefon Pomocy Rodzinie (czynny w czwartki 17-19)	3551
Telefon Zaufania (czynny od poniedziałku do piątku 17-21)	708-51

POMOC DROGOWA

Gubin, Nowa Sól, Sulechów	981
Kozuchów	493
Świebodzin	981 i 23587
Zielona Góra	70552, 67765
	3065, 981
Polmozyt — Zielona Góra	954

TAXI

Zielona Góra	
— Gwardii Ludowej (Witebsk)	5237
— ul. Podgórna	226-67
— Dworzec PKP	226-66
— bagażówki	228-25

Nowa Sól	
— Dworzec PKP	77-49
— pl. Wyzwolenia	28-19

Policjanci w Watykanie

W Watykanie przebywała pierwsza pielgrzymka policjantów z Polski. Wzięli w niej udział 34 osoby, w tym 17 policjantów z Nowej Sól i 14 z Zielonej Góry. Pielgrzymów przyjął na prywatnej audiencji papież w dniu imienin Karola. Nadkomisarz Jan Tłuczek, w imieniu nowosolskich pielgrzymów, wręczył papieżowi pamiątkę z brązu i kryształ z wygrawerowaną dedykacją: „W dniu imienin wszystkich co się do niego nazywa — papieżowi Janowi Pawłowi II, Karolowi Wojtyła, zyczą pielgrzymi z Polski, z Zielonej Góry”. Obecni w Watykanie prezydent Nowej Sól — Krzysztof Gonet i wójt gminy Nowa Sól — Michał Ziobrowski wręczyli papieżowi krzyż od mieszkańców miasta i ziemi nowosolskiej.

Uczestnicy wycieczki zwiedzili Florencję, Wenecję, Neapol, byli również na cmentarzu polskich żołnierzy w Monte Cassino.

(ef)

Wypadki

Znów śmierć
na drogach

Dwie osoby zginęły, a 14 doznało obrażeń na drogach województwa zielonogórskiego w ubiegłym tygodniu. Zdarzyło się 16 wypadków, a ich główne przyczyny to — błędy pieszych, brak ostrożności, wymuszanie pierwszeństwa przejazdu i — jak co tydzień — nietrzeźwość poruszających się po drogach.

W ubiegły poniedziałek w pięciu wypadkach sześć osób odniosło obrażenia, a sprawcami 3 byli piesi, którzy nagłe weszli na jezdnię. We wtorek w Zarach skradziono volkswagena passata. Sprawa bez śladów najeżdżała na mężczyznę jadącego jezdnią, który w wyniku obrażeń zmarł w szpitalu.

lu. Sam zaś uciekł z miejsca wypadku. W czwartek kobieta kierująca fiattem 126p potrafiła 11-letniego chłopca przebiegającego przez jezdnię. Chłopiec z obrażeniami umieszczony został w szpitalu. Następnego dnia na trasie Chelm Zarski — Brody zginął na miejscu mężczyzna stojący na jezdni. Potrafił go „maluch”, natomiast w sobotę podobny wypadek wydarzył się w Zarach.

(jp)

Dyżur wojewody
JAROSŁAWA BARAŃCZAKA

Zielona Góra, Dziś, 13 bm. w Biurowo Powszechno-Senatorskim OKP w Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Krajowej Rady Narodowej w pokoju nr 134, od godziny 14.30 do 16 wojewoda zielonogórski dr JAROSŁAW BARAŃCZAK pełnił dyżur.

(ZR)

Na ochronie środowiska można zarobić

NOWA SÓL. Władze Nowej Sól mają do rozwiązania dwa problemy dotyczące ochrony środowiska naturalnego. Miastu brakuje wysypiska śmieci. Do końca bieżącego roku zanieczyszczenia stałyby się niebezpieczne dla mieszkańców. Władze miasta chcą wybudować w Nowym Miasteczku, jednakże jest ono już przeciążone. Od nowego roku być może możliwość wyczerpie się i śmieci nowosolskich nie będzie gdzie składować.

Zaplanowano więc budowę nowego wysypiska śmieci w Kielczu, ale okazało się, że teren na którym wysypisko miało powstać na leży do Spółdzielni Rolniczej w Starej Wsi. Trwają więc pertraktacje w sprawie wykupu gruntu. Załatwianie tej sprawy toczy się jednak za wolno. Wiceprezydent Nowej Sól, pan Józef Suszyński obawia się, że nowy rok może zgotować miastu nieprzyjemną niespodziankę, kiedy to może się okazać, że nie ma dokąd wywieźć śmieci.

Drugim problemem jest wysy-

pisko piasku poformierskiego z „Dozamet”, który obecnie składowany jest w pobliżu działek „Dozamet” zlecił więc opracować dokumentację na nowe wysypisko piasku, które wyznaczono w pobliżu wsi Bobrowniki. Okazało się, że lokalizacja mieści się około kilometra od rezerwatu przyrody Bukowa Góra, niedaleko ujścia wody dla Bobrownik.

Ponadto są tam odwierty, które potwierdzają, iż w głębi znajduje się woda zdatna do picia. Właśnie nad tymi odwiertami ma się znaleźć wysypisko piasku poformierskiego. Pojawili się jednak wątpliwości, czy izolacja z roni zasoby wody? Bobrowniki są miejscowością o szczególnych walorach krajozrazowych. Wójt nie chce się zgodzić, aby znalazło się tam wysypisko, a mieszkańcy za powiedzieli, że będą blokowali drogę. Jeśli „Dozamet” zacznie tam wozzić swe odpady poprodukcyjne.

Na piasku poformierskim można by nawet nieźle zarobić, gdyby zrealizowany został najnowszy po-

mysł. Otóż według oceny Instytutu Ochrony Środowiska w Zielonej Górze piasek poformierski nadaje się do produkcji elementów betonowych, na przykład do kolektorów ścieków. Można z niego robić krawężniki oraz płytki chodnikowe. Obliczono, że wybudowa nowej betoniarńi kosztowałoby dwukrotnie mniej niż wybudowanie kolejnego wysypiska, nie licząc transportu piasku, opłat za grunt itd.

W tej sprawie „Dozamet” zaczął pertraktować z Lubuskim Przedsiębiorstwem Budownictwa Przemysłowego, które jest gotowe do rozpoczęcia produkcji elementów z piasku poformierskiego. Rzecz w tym, że „Dozamet” chce dać tylko piasek, a potrzeba też trochę środków finansowych.

Szkoda, że — miemy nadzieję, iż tylko na razie — wszystko utknęło w martwym punkcie. Pomysł z wykorzystaniem piasku wydaje nam się interesujący i chyba warto go zrealizować.

(z.r.)

Aktywność godna naśladowania

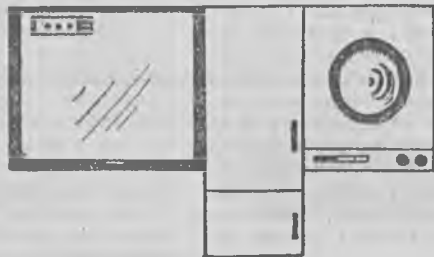
ROSIN. Pawilon handlowy w Rosinie oddany do użytku dwa lata temu jest przykładem dobrej roboty handlowej. Inwestycja należała do Gminnej Spółdzielni w Świebodzinie. Jednak swym wyglądem i działalnością daleko odbiega od przeciętności i większych sklepów. Można tu kupić dosłownie wszystko. Zarówno podstawowe jak i wyszukane artykuły spożywcze. Przy tym są do nabycia lodówki, pralki automatyczne i wirtuozów różnych rozmiarów, rowery, sprzęt mechaniczny, zabawki.

(ZR)

PRZEDSIĘBIORSTWO „ALFA” S.A.
w Zielonej Górze

ul. Jedności Robotniczej 25, tel. 67-846

przyjmuje zamówienia



na dostawy z importu urządzeń gospodarstwa domowego re-
nomowanej firmy ZANUSSI: pralko-suszarki, chłodziarki-
zamrażarki, lodówki, pralki automatyczne, zmywarki, zamra-
zarki skrzyniowe.

Ponadto istnieje możliwość odbioru towaru w fabryce we
Włoszech po cenie zbytu producenta.

AK-92

Przedsiębiorstwo**„ALFA”**w Zielonej Górze
ul. Jedności Robotniczej 25
tel. 67-846

przyjmuje zlecenia
na realizację
dostaw z importu

maszyn, urządzeń i technologii
do wyposażenia małych mle-
czarni, piekarni, masarni, browa-
rów kontenerowych, linii tech-
nologicznych do produkcji
zdrowej żywności w gorącym
powietrzu. Istnieje możliwość
uzyskania kredytów na zakup
w/w urządzeń

Ofertę kierujemy do o-
sob prywatnych, małych
zespołów rodzinnych,
firm prywatnych, kółek
rolniczych, PGR.

AK-91

FIRMA MAROSZKANYCZ – MAZIK**IMPORT EKSPORT**

Grębocice, Działkowa 7, tel. 108

oferuje w sprzedaży hurtowej:

- rękawice lateksowe — 1.500 zł
- rękawice winylowe — 1.600 zł
- strzykawki jednorazowego użytku
- igły jednorazowego użytku
- kubki plastikowe jednorazowego użytku
- etui do okularów w szerokiej gamie kolorystycznej i wie-
lu fasonach.

PRZYJMOWANIE ZLECEŃ w Głogowie, ul. Niedziałkow-
skiego 8F/10, w godz. 10.00—16.00.

3563-C

SPRZEDAŻ

FILODENDRON duży — sprze-
dam. Głogów, tel. 33-89-81.

3556-C

SPRZEDAŻ tanio nowe wideo
JVC. Zielona Góra, tel. 65-734,
po 16.00.

272-Z

SPRZEDAŻ maszynę typu Oli-
vetti. Głogów, Kosmonautów Pol-
skich 56/37.

3584-C

SPRZEDAŻ masę na luszczycę
Vipsogal. Głogów, Długosza 19/308,
tel. 33-23-20.

3581-C

2-LETNI telewizor kolorowy
„Helios” Pal-Secam — sprzedam.
Gorzów, tel. 32-22-66.

18-G/G

MEDYCZNE

ELKADENT — materiały, sprzęt
dentystyczny i protetyczny firm
zachodnich. Zamówienia hurtowe
i indywidualne, ceny konkurencyj-
ne. ZG, tel. 627-64.

84-Z

NAJNOWOCZESNIEJSZE metody
profilaktyki, leczenia, protetowa-
nia — korony, mosty porcelano-
we. Gabinet stomatologiczny. ZG,
Budzińskiego 28, tel. 627-64.

84-Z

PRACA

ZACHODNIENIEMIECKA firma
„Atlanta” oferuje pracę na zacho-
dzie. Koperta + znaczek. Adres:
A.U.I. KRISTAL 67-101 Nowa S61
3, skr. pocz. 60.

250-Z

ZGUBY

SKRADZIONO czeki rozrachun-
kowe, seria AA nr 2625871-75
Miejski Zespół Ekonomiczno-Ad-
ministracyjny Głogów.

3582-C

USŁUGI

„KAŠKA” — montaż, naprawa
radioodbiorników samochodowych
(również gwarancyjne). Zakład
RTV Grębocice, Legnicka 7A.

3585-C

DZISIAJ zgłoszisz — dzisiaj ogła-
dasz — anteny satelitarne CX
TVSAT. Zielona Góra, tel. 604-68.

257-Z

MONTAŻ dekoderów PAL. Gwa-
rancja. Głogów, tel. 33-21-09.

3549-C

FIRMA Posadzgarska — świad-
czy usługi w zakresie — układa-
nia parkietu, mozaiki, płytek
PCV marmurowych, granitowych,
cyklinowanie, lakierowanie oraz
montowanie parapetów i schodów.
67-200 Głogów, Herkulesa 1/11.
tel. 33-83-13.

3583-C

LOKALE

POKÓJ z kuchnią w Zielonej Go-
rze — 38 m kw. — zamienię na
większe. Oferty „Zielonogórska”
— 271-Z.

271-Z

**ARIAN VISSINGA
AUTOSERVICE**

sprzedaż samochodów
osobowych i dostawczych

HOLANDIA Arnhem

tel. 085-649300

fax: 085-613946

Informacje w języku polskim.
Kontakt w Zielonej Górze,
tel. 602-87.

273-Z

**HURTOWNIA
TAJLANDIA**z
jeansu:

- koszule, spodnie, spódnice
- atrakcyjny wybór
- garsonki, paski, odzież dzie-
cięca

Super tanio

Zielona Góra, tel. 299-42
Łódź, tel. 318-307.

269-Z

**NAJNOWOCZESNIEJSZA****PROTETYKA**

- korony, mosty porcelanowe
- protezy szkieletowe

Zielona Góra
ul. Lechitów 11,
tel. 724-96, wew. 16
w godz. 10.00—15.00

212-Z

RÓŻNE

TELEWIZORY krajowe i impor-
towane, lodówki, zamrażarki, au-
tomaty pralnicze „POLAR”, me-
ble — w tym kuchenne poleca
sklep w Gorzowie, ul. K. Wiel-
kiego (przy pętli).

27-ZB

SATIK — Satelitarne zestawy z
konwerterem 1.0—1.2 dB od
4.750.000 zł — TV, WIDEQ, AGD.
Zielona Góra, Boh. Westerplatte
9 (przy parkingu obok „Hermesa”) —
czynne — 10.00—18.00, tel.
720-11, wew. 202 — od 10.00 do
15.00.

226-Z

AUTO-MOTO

WOLGĘ GAZ-24, sześcienne Rot-
tweilery po championach — sprze-
dam. Gorzów, Domańskiego 6.

35-Zb

NOWEGO „malucha” — sprzedam
lub zamienię na dostawczy. Zie-
lona Góra, Pionierów 26/2, tel.
61-221.

270-Z

TRABANTA 1972 r. — tanio sprze-
dam. Zielona Góra, Zawiszy Czar-
nego 7.

BO

KONKURS

Do wygrania 20 nagród — rzeczowych i pieniężnych — o ła-
cznej wartości ok. 3 milionów złotych! Wczoraj wymieniliśmy
siedmiu sponsorów konkursu, dziś kolejni: zielonogórska Fabry-
ka Dywanów „NOVITA” oraz Przedsiębiorstwo Domy Towaro-
we CENTRUM — Oddział w Zielonej Górze.

Pytania będziemy publikować w każdym kolejnym wydaniu
naszej gazety, do 23 listopada br. Konkurs składa się z dwóch
części:

I — należy trafnie odgadnąć, kto z wymienionych w punk-
tach a, b i c jest autorem cytowanych słów. Aby wziąć udział
w losowaniu nagród rzeczowych, wystarczy wypełnić zamieszczo-
ny niżej kupon i przesłać go do naszej redakcji. Każdy Czytel-
nik może nadesłać w jednej kopercie dowolną ilość kuponów.

II — „narożnik za pół miliona” należy wyciąć i zachować do
23 listopada br., kiedy ukaże się w wydaniu magazynowym
„GN” ostatni, najłatwiejszy, odcinek konkursu. Jedną z dwóch
nagród po 500 tys. zł, ma szansę wylosować ten, kto dołączy do
ostatniego odcinka dowolny „narożnik” z numerem od 1 do 9.
Natomiast dla wytrwałych przygotowaliśmy do losowania głów-
ną nagrodę — 500 tys. zł i rzeczową niespodziankę. Dalsze
szczegóły — 23 listopada!

Na konkursowe odpowiedzi czekamy do 30 listopada br. (de-
cyduje data stempla pocztowego) pod adresem: „Zielonogórska
Gazeta Nowa”, ul. Boh. Westerplatte 30, 65-034 Zielona Góra.
„Czytanie to słowa?”

1. Burząc pomniki oszczędzacie cokoły. Zawsze mogą się
przydać.

a) Feliks Dzierżyński, b) Stanisław J. Lec, c) Władysław
Hasior.

2. (Skumbrie w tomacie, skumbrie w tomacie.)

Ciecieliście Polski, no to ją macie!

a) Ronald Reagan, b) Wanda Wasilewska, c) K. I. Gałczyń-
ski.

3. I ja tam z gośćmi byłem, miód i wino piłem.

A com widział i słyszał w księgi unieścielem.

a) Zygmunt Broniarek, b) Krzysztof Skubiszewski, c) Adam
Mickiewicz.

4. Więcej światła!

a) Krystyna Loska, b) Johann W. Goethe, c) Jerzy Urban.

5. Prawa są równie jako palęcyna:

Bak się przebieje, a na muchę wina.

a) Mikołaj Rej, b) Agata Christie, c) Stanisław Lem.

„CZYJĄ TO SŁOWA?” ODPOWIEDZ

2 1- 2- 3- 4- 5-

IMIĘ NAZWISKO

NADAWCY

DOŁĄCZNY

ADRES

NAJNOWOCZESNIEJSZA
PROTETYKA

**TELEWIZJA**

Wtorek, 13 listopada br.

PROGRAM I: 8 Dzień dobry —
Poranny magazyn rozmałości; 9
Wiadomości poranne; 9.10 Domowe
przedświato; 9.35 Przyjemne z poży-
tecznym; 9.55 „Dynastia” (50) — se-
rial prod. USA; 12—15.55 Telewizja
edukacyjna; 12 Wokół nas — spotka-
nie z jeżem; 12.30 Wśród ludzi —
gościnie; 13 Chemia — Steżenie
roztworów; 13.30 Od przysłówia do
przysłówia — „Bez pracy nie ma ko-
łaczy”; 14.05 Agrozkoła — Miec-
zna rzeka; 14.35 „Królówie Mórzy” —
„Rzymianie” — serial dok. TP; 15.05
W świecie sztuki — Sztuka starożytno-
ści Rzymu; 15.30 Tele-Radio-Kom-
puter; 15.55 Program dnia; 16 Wia-
domości; 16.10 Video-Top; 16.20 Dla
dzieci „Tik-Tak”; 16.45 Kino „Tik-
Taka” — Misja Yogi wyprawa po
skarby — serial prod. USA; 17.15
Teleexpress; 17.30 10 minut; 17.45

Policja lokalna (1); 18 Powiew wol-
ności; 18.20 Listy o gospodarce; 18.50
„Spin” — mag. popularno-nauko-
wy; 19.15 Dobranoc: „Bajki Ezopa”;
19.30 Wiadomości; 19.50 Spotkanie z
ministrem Jackiem Kuronim; 20.05
„Dynastia” (50) — serial prod.
USA; 21 Kandydaci na Urząd Pre-
zydenta RP; 21.30 „Pole chwały” —
film dok. (szlak bojowy Samodziel-
nej Grupy Operacyjnej Polesie pod
dowództwem gen. Fr. Kleeberg);
22.30 Wiadomości wieczorne; 22.45
Nie samymi chlebem — jakiej kul-
tury potrzebują Polacy; 23.20 J.
francuski (4).

PROGRAM II: 6.55—11 Telewizja
śniadaniowa; 6.55 Powitanie; 7 CNN
— Headline News; 7.15 Uniwersal-
ny kurs j. angielskiego; 7.20 Maga-
zyn TV śniadaniowej; 8 Panorama
dnia; 8.10 „Ulica Sezamkowa” —
program dla dzieci; 9.10 „Santa Bar-
bara” — serial prod. USA; 10 CNN
— Headline News; 10.15 Magazyn
tv śniadaniowej; 11 „Burda” — kur-
sy kroju i szycia; 11.15 Filmy Woo-
dy Allena — „Złote czasy radia” —
film prod. USA; 12.40 „Z ziemi pol-
skiej” — „Nad la Plata i pod An-
dami”; 13.15 Program dnia; 13.20
Przegląd prasy; 13.30 Dookoła świa-
ta — W Barcelonie i nie tylko”;
14 CNN — Headline News; 14.15 Ma-
gazyn ekologiczny; 14.45 Studio Ak-
tywnej Telewizji; 15 „Goście” —
film sci-f. prod. czeski; 15.30 Rep.;
15.55 Studio Foksal ’89; 17 „Natio-
nal Geographic” (4) — serial dok.

PROGRAM III: 9 Wydarzenia, kom-
mentarze; 10.55 Videostop; 11.40
Przegląd sportowy; 16.40 Sport —
tenis słowosy; 19 Wieczorynka; 19.30
Dziennik; 21.35 Studio Dialog; 22.45
„Koniec i początek” — teatr tv.

PROGRAM IV: 5.30, 6, 7, 8, 12.30,
16, 17, 18 — wiadomości; 6.15 Infor-
macje sportowe; 7.30 Polityka dla
młodych; 8.30 i 13 „Wstrząs
dla systemu” — odc.; 16.40
i 19.50 „Arka Schindlera” —
odc.; 11.30 W stylu koncertującym;
12 Radio Kanada; 13.10 Powtórka z
rozrywki; 15.10 Przypomnijmy zesz-
ły; 16.00—19.30 Zapraszamy
do Trójki; 19.15 Klub Trójki; 19.30
Złote lata bluesa; 20 RadioMann
EX: 20.45 Punctus contra punctum;
21.30 Duke Ellington i jego muzy-
ka; 21.55 Garaż; 22.45 Opera tygod-
nia; G. Puccini: „Madame Butter-
fly”; 23.15 Soul, muzyka duszy;
24 Między dniem a snem.

PROGRAM V: 5.30, 6, 7, 8, 12.30,
16, 17, 18 — wiadomości; 6.15 Infor-
macje sportowe; 7.30 Polityka dla
młodych; 8.30 i 13 „Wstrząs
dla systemu” — odc.; 16.40
i 19.50 „Arka Schindlera” —
odc.; 11.30 W stylu koncertującym;
12 Radio Kanada; 13.10 Powtórka z
rozrywki; 15.10 Przypomnijmy zesz-
ły; 16.00—19.30 Zapraszamy
do Trójki; 19.15 Klub Trójki; 19.30
Złote lata bluesa; 20 RadioMann
EX: 20.45 Punctus contra punctum;
21.30 Duke Ellington i jego muzy-
ka; 21.55 Garaż; 22.45 Opera tygod-
nia; G. Puccini: „Madame Butter-
fly”; 23.15 Soul, muzyka duszy;
24 Między dniem a snem.

PROGRAM VI: 5.30, 6, 7, 8, 12.30,
16, 17, 18 — wiadomości; 6.15 Infor-
macje sportowe; 7.30 Polityka dla
młodych; 8.30 i 13 „Wstrząs
dla systemu” — odc.; 16.40
i 19.50 „Arka Schindlera” —
odc.; 11.30 W stylu koncertującym;
12 Radio Kanada; 13.10 Powtórka z
rozrywki; 15.10 Przypomnijmy zesz-
ły; 16.00—19.30 Zapraszamy
do Trójki; 19.15 Klub Trójki; 19.30
Złote lata bluesa; 20 RadioMann
EX: 20.45 Punctus contra punctum;
21.30 Duke Ellington i jego muzy-
ka; 21.55 Garaż; 22.45 Opera tygod-
nia; G. Puccini: „Madame Butter-
fly”; 23.15 Soul, muzyka duszy;
24 Między dniem a snem.

prod. USA; 17.55 Uniwersalny kurs
j. angielskiego; 18 Program lokalny;
18.30 Modlitwa wieczorna z Sank-
tuarium Matki Boskiej Bardziej;
18.50 Europa — Polacy — Rosjanie;
19.30 J. angielski (34); 20 Non stop
kolor; 21 Wywiady Irenei Dzieci;
21.30 Panorama dnia; 21.45 Sport;
21.55 Filmy Woody Allena — „Zło-
te czasy radia” — film prod. USA
(wyk. Mia Farrow, Seth Green);
22.20 Kulisy; 23.50 Komentarz dnia;
23.55 CNN — Headline News; 0.10
Uniwersalny kurs j. angielskiego.

TV PRAGA
PROGRAM I: 9 Wydarzenia, kom-
mentarze; 10.55 Videostop; 11.40
Przegląd sportowy; 16.40 Sport —
tenis słowosy; 19 Wieczorynka; 19.30
Dziennik; 21.35 Studio Dialog; 22.45
„Koniec i początek” — teatr tv.

PROGRAM II: 15.40 Program dla
dzieci; 15.55 Vega — program dla
dzieci i młodzieży; 17 Wyprawy ’90;
19.30 Dziennik; 21.05 Minuty o spor-
cie; 21.15 Program muzyczny; 22
„Dita Saxowa” — film czeski.

PROGRAM III: 9 Wydarzenia, kom-
mentarze; 10.55 Videostop; 11.40
Przegląd sportowy; 16.40 Sport —
tenis słowosy; 19 Wieczorynka; 19.30
Dziennik; 21.35 Studio Dialog; 22.45
„Koniec i początek” — teatr tv.

PROGRAM IV: 5.30, 6, 7, 8, 12.30,
16, 17, 18 — wiadomości; 6.15 Infor-
macje sportowe; 7.30 Polityka dla
młodych; 8.30 i 13 „Wstrząs
dla systemu” — odc.; 16.40
i 19.50 „Arka Schindlera” —
odc.; 11.30 W stylu koncertującym;
12 Radio Kanada; 13.10 Powtórka z
rozrywki; 15.10 Przypomnijmy zesz-
ły; 16.00—19.30 Zapraszamy
do Trójki; 19.15 Klub Trójki; 19.30
Złote lata bluesa; 20 RadioMann
EX: 20.45 Punctus contra punctum;
21.30 Duke Ellington i jego muzy-
ka; 21.55 Garaż; 22.45 Opera tygod-
nia; G. Puccini: „Madame Butter-
fly”; 23.15 Soul, muzyka duszy;
24 Między dniem a snem.

PROGRAM V: 5.30, 6, 7, 8, 12.30,
16, 17, 18 — wiadomości; 6.15 Infor-
macje sportowe; 7.30 Polityka dla
młodych; 8.30 i 13 „Wstrząs
dla systemu” — odc.; 16.40
i 19.50 „Arka Schindlera” —
odc.; 11.30 W stylu koncertującym;
12 Radio Kanada; 13.10 Powtórka z
rozrywki; 15.10 Przypomnijmy zesz-
ły; 16.00—19.30 Zapraszamy
do Trójki; 19.15 Klub Trójki; 19.30
Złote lata bluesa; 20 RadioMann
EX: 20.45 Punctus contra punctum;
21.30 Duke Ellington i jego muzy-
ka; 21.55 Garaż; 22.45 Opera tygod-
nia; G. Puccini: „Madame Butter-
fly”; 23.15 Soul, muzyka duszy;
24 Między dniem a snem.

Rox — horror USA; 19 It Takes
Two — komedia USA; 21 Man On
Fire — sensac. USA; 23 Akademia
Policyjna — komedia USA.

SAT 1: 14.05 Casimir i Co — se-
rial; 14.40 Love Boat — serial; 15.30
Nachbarn — serial; 16.05 Bonanza —
serial; 17 Sport — tenis; 20 Sport
— tenis; 0.10 V-the Final Battle —
serial.

Sky One: 11.30 Młodzi doktorzy —
serial; 13 True Confessions — se-
rial; 14 Another World — serial;
14.40 As the World Turns — se-
rial; 15.45 Lovng — serial; 16.15
Trzech z kompanii — serial; 19.30
Family Ties — serial; 20.30 Matka
i syn — serial; 21 Battered — film
fab.; 23.30 Werewolf — film.

PRO 7: 14.10 Die Leuts von der
Shiloh Ranch — serial; 15.20 Kim-
ba, biały lew — serial; 15.40 Der
Vagabund — serial; 16.05 Tarzan —
film; 16.50 Vicki — serial; 17.15 Im
piss mit Biss — serial; 17.50 Simon
Templer — serial; 18.40 Tom i Jerry
— kreskówki; 19.10 Hardcastle i Mc
Cormick — serial; 20.10 Western
USA; 22 Mannix — serial; 23 Ver-
loren und Verdammt — film USA.

MTV: 16.30 Club MTV; 17.30 MTV
Prime; 18.30 Greatest Hits; 20 VJ R.
Cokes; 23 Saturday Night Live; 23.30
Coca Cola Report; 23.45 News At
Nite.

Eurosport: 10 Jeździectwo; 11 Mie-
dzynarodowy sport motorowy; 12
Boks; 14.30 Bilard; 16 Rowing mi-
strzostwa świata; 17 Powerboat —
mistrzostwa świata; 17.30 Football
amerykański; 19 Hiszpańskie gole;
20 Jazda szybka na lodzie; 22 Wre-
stling; 23 Jeździectwo — Kanada.

RADIO

Muzyka naszych czasów; 23.45 Czas

na jazz.

WTOREK, 13 LISTOPADA

PROGRAM I: 5, 6.02, 6.30, 8, 9.02,
10.02, 11, 13, 14, 15, 16, 20, 21, 22 —
wiadomości; 5.20 Główny program po-
ranny; 5.30 Więcej, lepiej, nowocze-
śniej; 6.00—8.00 — Sygnały dnia;
7.25 Studio wyborcze; 8.15 Radio Biz-
nes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30
„Zony Hollywoodu” — odc.; 11.30
Przeboje non stop; 12.25 Studio wy-
borcze; 12.45 Radio kierowców; 13
Transmisja meczu piłki nożnej Pol-
ska — Turcja; 14.55 Magazyn mu-
zyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i
aktualności; 16.50 Dziennik Radia
Watykańskiego; 17.30—19.00 Radio
Sat; 19.30 Radio dzieciom: Bajki
Pana Balagana; O rybaku i rybce;
20.15 Koncert żywych; 20.40 Notatnik
kulturalny; 21.08 Kronika sporto-
wa; 22.15 Wieczory Chopinowskie;
23.15 Panorama świata; 23.30 Mos-
kwa z melodią i piosenką.

